

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDZ, WTOREK 11 MARCA 1924 r. NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000 № 70
REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU.
TELEFON 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Przemysł bez środków obrotowych i kredytów.

Skargi na politykę kredytową rządu i na działalność urzędów walki z lichwą.

O przesunięciu terminu zapisów na akcje Banku Polskiego.

Warszawa, 10 marca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj odbyła się w gmachu ministerstwa przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu p. J. Kiedronia, przy udziale wiceministra skarbu Klarnera konferencja z delegatami sfer gospodarczych polskich w sprawie udzielenia subskrypcji na akcje Banku Emisyjnego. Po przemówieniu ministra Kiedronia, który zwrócił się do zebranych z apelem w sprawie udziału subskrypcji na akcje banku emisyjnego, wiceminister Klarner zabrał głos i w tym celu przedstawił stan w jakim znajduje się w chwili obecnej akcja zapisu i uprzedził, że sprawa ewentualnego przesunięcia terminu na zapisy nie powinna mieć miejsca, gdyż sprawa banku emisyjnego już w społeczeństwie dojrzała. W sprawie powyższej odbyła się u premiera Grabskiego konferencja z przedstawicielami sfer gospodarczych, na której przemysłowcy przedstawili mu przez delegatów swych, po porozumieniu się z odnośnymi grupami przemysłu i handlu, dane co do ilości zapisów.

Wiceminister Klarner zaznaczył również, że będą stosowane dla subskrybentów pewne ulgi, na razie chodzi o zorientowanie się co do zapisów przemysłu, handlu i rzemiosła na bank emisyjny.

W odpowiedzi mówcy dał wyraz potrzebie jak najszybszego założenia Banku Emisyjnego jako korony sanacji skarbu, wyrażając gotowość wydatnego poparcia powyższej akcji.

Przyczyny wolnego tempa subskrypcji należy, zdaniem przedstawicieli sfer gospodarczych, wytłumaczyć brakiem środków obrotowych, brakiem kredytów, co jest wynikiem zmiany polityki kredytowej w PKKP. i PKO., które to instytucje zamiast wydatnie popierać przemysł i handel w dobie obecnej, popierają współdzielnie, związki miast itd. Następnie zwrócili uwagę na niewłaściwe drażnienie sfer gospodarczych działalnością urzędów do walki z lichwą, które nakładają ogromne kary, czem uniemożliwiają akcje w kierunku subskrybowania. Urząd walki z lichwą psuje co rząd pragnie przeprowadzić Podkreślając ciężki stan obecny przemysłu, którego odrobnie lepsza konjunktura jest chwilową (przed sezonem wiosennym) przemysłowcy twierdzili, że rząd winien przyjąć z najwydatniejszą pomocą, udzielając kredytów, co w ogromnej mierze odbije się między innymi na akcji zapisów Banku Emisyjnego.

Z przemówień niektórych przedstawicieli sfer gospodarczych, wynika, że prowadzone jest przez nie propaganda na rzecz Banku Emisyjnego, ze względu na ciężką sytuację, w związku z brakiem

środków obrotowych obecny wyrazili życzenie przesunięcia terminu zapisu na akcje. Pan minister przemysłu i handlu Kiedroni w przemówieniu końcowym dał wyraz zadowolenia z opinii świata gospodarczego w sprawie Banku Emisyjnego i stwierdził, że w świadomości opinii publicznej dokonac się powinien poważny przewrót na korzyść przemysłu i handlu, które powiny w Polsce, jako w państwie o mocarstwowym stanowisku, zająć poczesne miejsce.

Co do terminu przesunięcia subskrypcji p. minister wyraził swój sprzeciw ze względu na prestige i zwrócił się z apelem aby sfery gospodarcze zdobyły się na stanowczy wysiłek w sprawie Banku Emisyjnego, gdyż w przeciwnym razie dadzą świadectwo niepowodzenia Banku, co może być źle zrozumiane przez społeczeństwo własne, jak i zagranicą.

Na końcu przyjęto wniesioną przez prezesa Natansoną następującą rezolucję: „Przedstawiciele sfer gospodarczych przybyli na zaproszenie p. ministra przemysłu i handlu w dniu 10 marca w sprawie subskrypcji Banku Polskiego uchwalają następującą rezolucję:

1) Wszyscy bez wyjątku oświadczają, że mają całkowite zrozumienie dla

zających obowiązków względem państwa i społeczeństwa, obowiązków przyczyniających się do powstania Banku Państwa, co zresztą leży w ich bezpośrednim interesie.

2) Że akcja subskrypcyjna nie rozwija się należycie dotychczas z powodu braku środków do częściowego złagodzenia kryzysu i z powodu jednoczesnego wstrzymania przez PKKP. operacji lombardowych i równoczesnego wypowiedzenia kredytów na dzień 1 kwietnia. Niezależnie od tego, przyczyniają się ograniczenia działalności PKO., oraz wymagania, aby deklaracje były całkowicie opłacone do końca marca.

Zebrani zwrócili rządowi uwagę na represje często nie uzasadnione ze strony komisariatu do walki z lichwą.

3) Że pomimo przeszkód będą czynili usiłowania, aby zapisy zostały dokonane w możliwie największym zakresie.

4) Że jednak w interesie państwa należy, aby minister przemysłu i handlu ze chciał porozumieć się z ministerstwem skarbu, celem możliwie niezwłocznego usunięcia przeszkód, co jest nie tylko koniecznym w celu przyspieszenia subskrypcji na akcje Banku Polskiego, ale i w interesie utrzymania na dotychczasowym poziomie życia gospodarczego i uniknięcia bezrobocia, grożącego warstwom robotniczemu.

Otwarcie nowej sesji Ligi Narodów.

Delegatów polskich, którzy przybyli już do Genewy, czeka wiele roboty.

Genewa, 10 marca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj rozpoczęła się pod przewodnictwem przedstawiciela Urugwaju Guarniego 28 sesja rady Ligi narodów. W obecnej sesji Anglię reprezentuje lord Parmore, Belgię Melet, zastępcą Hymansa, który objął tę sprawę zagranicznych w gabinecie Thénaua, Brazylię — Suza Dantes, Hiszpanię — Quinones de Leone, Francję — Hannetau, Włochy Salandra, Japonię — Ischi, Szwecję — Branting, Czechy — Benesz. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie poufne w sprawach administracyjnych i finansowych. Zastępcą francu-

za Noblener na stanowisku członka komisji kontroli jest Refflot. Publiczne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godzinie 10 rano. Referat do spraw Klajpedy objął Guarni, do spraw rokowań posko-niemieckich w sprawie obywatelstwa Suzeffiantas, do sprawy Jaworzyny Quinones de Leone.

Przybył tu dzisiaj delegat polski poseł Skirmunt, poseł Modzelewski i dyrektor departamentu politycznego Koźmiński.

LORD PARMORE O ZNACZENIU LIGI.
Genewa, 10 marca.
Lord Parmore udzielił koresponden-

tom Havasa wywiadu, w którym leader rządu Mac Donald w izbie lordów powiędział co następuje:

Rząd i społeczeństwo angielskie popiera Ligę narodów wobec rozpoczynających się między sojusznikami rokowań w sprawie rozbrojenia i odszkodowań.

Anglia nie myśli przez wysuwanie nowych spraw utrudniać sytuację. Anglia udzieli we wrześniu odpowiedzi na niektóre projekty wzajemnego zabezpieczenia.

Na końcu lord Parmore zaznaczył, że pogłębi i umocni znaczenie Ligi, to znaczy uczynić ją uniwersalną.

PROGRAM PRACY.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 10 marca.

Dzisiaj przed południem odbyły się narady Ligi narodów w Genewie. Na porządku dziennym jest sprawa zmniejszenia zbrojeń wojennych, statut dla Klajpedy, sprawa Gdańska i sprawa niemieckich kolonistów w Polsce. Pierwszym referentem był Benesz, który przedstawił sprawę zmniejszenia zbrojeń wojennych.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

TRZY NOWE BISKUPSTWA W POLSCE.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Obiega tutaj wiadomość, że Watykan skłonny jest do utworzenia w Polsce trzech nowych biskupstw, a mianowicie biskupstwa kaliskiego z siedzibą w Kaliszu, częstochowskiego z siedzibą w Częstochowie i górnoląaskiego z siedzibą w Pszczynie.

LOSY USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Podkomisja prawnicza Senatu w składzie senatorów: Glogera, Nowodworskiego i Posnera zajmowała się ustawą o ochronie najemców.

Dnia 11 bm., tj. we wtorek, podkomisja przedstawi swe poprawki, które nie odbiegają zasadniczo od uchwaleń sejmowych w tej sprawie, senackiej komisji prawniczej.

Nowa ustawa o ochronie najemców wejdzie pod obrady Senatu prawdopodobnie już na najbliższym posiedzeniu.

AFERA KINOWA - SEJMOWA.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: W dniu wczorajszym sąd koleżeński składu sprawozdawców parlamentarnych rozpatrywał sprawę współpracownika

„Echa Warszawskiego“, p. Menczła, w sprawie czynionych mu zarzutów o naruszenie etyki dziennikarskiej w związku ze znaną ostatnio aferą kinową na terenie Sejmu.

Przesłuchano szereg świadków, między innymi wielu posłów, kilku właścicieli teatrów świetlnych oraz szereg przedstawicieli prasy. W godzinach wieczornych sprawa została ukończona. Wyrok ogłoszony będzie dopiero w czwartek.

POJEDYNEK GEN. SZEPTYCKIEGO POS. MIEDZIŃSKIM.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Wczoraj w godzinach rannych odbył się pod Warszawą pojedynek na pistolety między posłem Bogusławem Miedzińskim (Z. P. S. L.) a b. ministrem spraw wojskowych gen. Szeptyckim, który uczuł się dotknięty interpelacją posła Miedzińskiego w sprawie ppłk. Wyżła - Ście żyńskiego.

Prowadzącym pojedynek był p. Jurjewicz. Zastępcami gen. Szeptyckiego byli: gen. Szpakowski ppłk. Petrzycki; zastępcami ppłk. Miedzińskiego byli: posłowie Kościłkowski i Moraczewski.

Przy zachowaniu wszystkich przepisów nastąpiła wymiana strzałów. Pistolet gen. Szeptyckiego nie wypalił z powodu wadliwości pistoletu. Przeciwnicy podali sobie ręce.

Rejestracja zobowiązań prywatno-prawnych

Warszawa, 10 marca

Polska Agencja Telegraficzna.

Zgodnie z pkt. 10-ym art. 1-go, ustawy z dnia 11 stycznia 1924 o naprawie skarbu i reformie walutowej następuje przewalutowanie zobowiązań prywatno-prawnych w stosunku do skarbu państwa drogą rozporządzenia prezydenta Rzplitej. Do wykonania ustawy konieczne jest przeprowadzenie rejestracji wszystkich zobowiązań prywatno-prawnych.

Ustalenie ich charakteru i stan opracowania odpowiednich wniosków, odnośnie do zasady przerachowania, niezależnie od rejestracji zobowiązań przeprowadzona zostanie rejestracja wierzytelności prywatno-prawnych skarbu państwa, a to celem ujęcia całkowitego wzajemnych zobowiązań. Jest nie

wątpliwem, że dokładna rejestracja zobowiązań, zwłaszcza z lat poprzednich, ma być przeprowadzona w kontakcie z delegatami poszczególnych ministerstw, którzy będą mogli udzielić wyjaśnień nie tylko co do stanu zobowiązań, lecz co do zdolności finansowej dłużników. W tym względzie rada ministrów powołała przy nadzwyczajnym komisarzu do spraw kredytu publicznego i oszczędności komisję międzyministerjalną, której on będzie przewodniczyć i urzędu i która zwolana będzie w razie potrzeby.

W skład komisji tej wchodzi delegaci ministerstwa skarbu, sprawiedliwości, przemysłu i handlu, kolei żelaznych, spraw wojskowych, rolnictwa i dóbr państwowych, robót publicznych głównego urzędu likwidacyjnego i prokuratury generalnej.

ZALICZENIE NA OPŁATY CELNE.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Polska krajowa kasa pożyczkowa i jej oddziały na zasadzie reskryptu ministerstwa skarbu z dnia 2 marca 1924 r. przyjmują wpłaty na rzecz urzędów celnych uiszczane tytułem zaliczeń na pokrycie opłat celnych podlegających waloryzacji według kursu franka złote-

go, obowiązującego w dniu wpłaty. Tok załatwiania przy poborze tych opłat jest zupełnie ten sam jak przy wpłacie podatków.

Potwierdzenia dokonanej wpłaty wydawane przez PKKP. klientom stanowią względem urzędów celnych dostateczny dowód uiszczenia opłaty celnej.

Prez. Millerand dąży do dyktatury we Francji.

Przesilenie finansowe cofa kraj do okresu wojennego.

Plan gruntownej reorganizacji gabinetu p. Poincarégo.

Paryż, 9 marca.

Komisja finansowa odrzuciła niektóre postanowienia projektu rządowego w sprawie pełnomocnictw, przyjętych już przez izbę deputowanych, ale zastąpiła je własną formułą, upoważniając rząd do przeprowadzenia oszczędności do wysokości tysiąca milionów franków. Natychmiast po zakończeniu obrad komisji, Poincaré odbył naradę z dyrektorem Banku Francji w sprawie zarządzeń, mających na celu powstrzymanie spadku franka, a następnie długą poufną konferencję z ministrami de Lasteyrie, Colratem i Maingotem.

Gustaw Herve, który dotychczas popierał rząd i który według pogłosek odbiera inspirację od prezydenta Milleranda, domaga się w „Victoire” ustanowienia dyktatury na czas przesilenia finansowego. Herve proponuje przytem: 1) selawest z zboża i ustanowienie taksy na chleb, a jeśli się to okaże konieczne — wprowadzenia na nowo kartek chlebowych; 2) zakaz wyrabiania ciastek i t. p.; 3) zaprowadzenie cła eksportowego na podstawie złotego franka i nałożenie podgłównego we frankach złotych na każdego cudzoziemca, przebywającego we Fran-

cji; 4) zakazanie pod karą więzienia oby watełom francuskim kupowania obcej waluty po za wskazanym bankiem, który będzie miał obowiązek sprawdzać, czy obca waluta istotnie potrzebna jest na cele importowe; 5) zakaz zakupna zagranicą jakichkolwiek towarów czy środków żywności nie niezbędnych dla narodowego życia, a wobec braku masy drzewnej ograniczenie objętości dzienników do dwóch stron, jak było podczas wojny; 6) zawieszenie ośmiogodzinnego dnia pracy, którego zastosowanie odebrało setki tysięcy włóciarek od pracy rolnej, przez co zwiększyły się płace; koszt życia oraz zabrakło robotnika rolnego; 7) nie wydawanie dalszych bonów obrony narodowej, przerwanie rekonstrukcji spustoszonych okolic i ostateczną likwidację pożyczki 25 i 50 miliardów franków; 8) likwidację monopolu na zapalki, tytoń, kołce, telegrafy, telefony.

W końcu Herve oświadcza się za reorganizowanie gabinetu w ten sposób, aby nie miał politycznego charakteru i aby był złożony z fachowców, oraz za przyznaniem rządowi praw wydawania dekretów. Gdyby parlament nie chciał

się na to zgodzić, należy go natychmiast rozwiązać i zaapelować do wyborców.

NIE ZWIĘKSZĄ OBIEGU FRANKA?

Paryż, 10 marca.

Według informacji „Matin” na wczorajszym posiedzeniu rada ministrów uchwaliła, pod żadnym warunkiem nie zwiększać obiegu banknotów. Rząd postanowił również zwalczać energicznie spekulacje kunców, chcących ciągnąć korzyści ze spadku franka.

FRANCUZI BIORĄ SIĘ DO BANKIERÓW.

Paryż, 10 marca.

Millerand, Poincaré, Lasteyrie odbyli w Pałacu Elizejskim konferencję z wybitnymi przedstawicielami sfery finansowych, celem omówienia środków uzdrowienia położenia; ustabilizowania kursu franka.

Rząd nalegać będzie, aby senat w tych dniach już poddał pod głosowanie projekty skarbowe. Zdecydowano konieczność zaprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności; zakończenia polityki pożyczek bankowych.

ZERWANIE MIN. SARRANTA Z PARTIĄ RADYK. SOCJAL.

Paryż, 10 marca.

Wielkie wrażenie sprawia list ministra kolonii Sarranta do komitetu wykowczego stronnictwa radykalno - socjalisty cznego. Sarrant oświadczył, że przez lat trzydzieści był nieskazitelnie wierny programowi partii, ale nie może przyjąć obecnie zbyt ciężkiego jarzma postanowień obecnego komitetu wykonawczego. Nie chcąc występować jako przeciwnik stronnictwa, któremu z całym zapalem służył, zdecydował się nie stawiać ponownie do wyborów. Francja jest dość wielka, aby mógł w inny sposób poświęcać się pracy nad sprawami kolonii. Czyżby one są zabiegły, aby pojednać Sarranta ze stronnictwem. W każdym razie nie ma o tem mowy, aby Sarrant ustąpił z urzędu ministra kolonii.

FALSZERZE BILETÓW TYSIĄC FRANKOWYCH.

Paryż, 10 marca.

W La Chaux de Fonds (Szwajcaria) odkryto rozległą organizację fałszerzy francuskich tyco-frankowych biletów bankowych.

Uchwały zjazdu luendeków.

Smutne rządy Piasto-Chjeny niczego ich nie nauczyły.

Krakowski kor. „Republiki” telefonuje:

Odbył się tu zjazd dzielnicowy związku ludowo-narodowego z zachodniej Małopolski oraz powiatów olkuskiego i miechowskiego. W zjeździe wzięło udział 600 przedstawicieli. Przewodniczył zjazdowi prezes pos. Jan Zamorski. Po długich obradach zjazd przyjął następujące uchwały:

1. tylko program sprawiedliwości społecznej, tylko program polityki narodowej zabezpieczyć może państwo od zameku i klęsk,

2. tylko rząd na polakach oparty, większość polską Sejmu i Snatu za sobą mający dać może Polsce trwałe rządy, zaprowadzić może porządek i ład w ad-

ministracji, a oszczędności w gospodarce państwowej.

3. tylko rząd na polskiej, narodowej większości oparty, przeprowadzić zdoła takie ustawy społeczne, jak reforma rolna, ubezpieczenie socjalne i t. d., które będą wykonalne, które wejdą w życie, a nie będą jak niektóre dotychczasowe marnieństwem dla najwęższych.

Zjazd nie może nie zaznaczyć, że zarówno zbyt ustepliwość rządu w sprawach budżetowych, jak zwłaszcza uleganie stronnictwom lewicy przez mianowanie wybitnych partyjnych polityków lewicowych na bardzo odpowiedzialne stanowiska może zachwiać na nowo odradzającym się skarbem i pograżyć państwo w odmęt anarchii politycznej i gospodarczej.

Pożar w zakładach amunicyjnych „Pocisk” w Warszawie.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Wczoraj rano wybuchł groźny pożar w państwowych zakładach amunicyjnych „Pocisk”, mieszczących się na Pradze przy ul. Mińskiej.

Wobec groźnego ognia wyruszyły na miejsce wszystkie oddziały straży wraz z licznym sztabem pogotowia policyjnego.

Więść o pożarze w „Pocisku” zdołała, lotem błyskawicy obiec miasto wy-

wolując pewien popłoch spodziewano się bowiem w związku z tem lada chwila detonacji wybuchowych.

Cała akcja skierowała się ku zabezpieczeniu nieopodal znajdującego się budynku z materiałami amunicyjnymi. Pożar jak się okazało strawił na szczęście tylko więzienie dachowe oddziału kotłowni, w której poza tem roztrzaskane zostały wszystkie szyby.

Panna S. D. proszona jest o podanie swego adresu do Republiki sub „A. A.”

Mac Donald przypomina nam o uchwale Sejmu,

przyznającej autonomję Małopolsce Wschodniej.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

W kołach sejmowych żywo komentowaną jest relacja posła polskiego w Londynie p. Skirmunta, o treści jego rozmowy z p. Mac Donaldem, jaką miał p. Skirmunt przed wyjazdem z Londynu do Warszawy, o czem doniosła P. A. T. Porusze

nie w kołach sejmowych wywołane jest przedewszystkiem tem, że dopiero teraz i to drogą okólną doszło do wiadomości posłów, że premier angielski w rozmowie z p. Skirmuntem poruszył sprawę wykonania uchwały sejmu konstytucyjnego o autonomji dla Małopolski Wschodniej.

Przeciwko drożyznie paszportów zagranicznych.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Na posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej Senatu przyjęto rezolucję sprawozdawcy senatora Buzka (PSL), wzywającą rząd do bezwzględnego obniżenia zbyt wygórowanych opłat paszportowych, tudzież do jak najrychlejszego zawarcia z państwami mi na zachód i południe położonemi od Polski, umów, znoszących konieczność wizowania paszportów.

KOMISJA OPŁAT ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE.

Warszawa, 10 marca.

Rada ministrów uchwaliła powołanie komisji składającej ministra spraw wewnętrznych i ministra skarbu, oraz przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra reform rolnych, która zajmie się opracowaniem projektu rozporządzenia ministerjalnego o opłatach za paszporty zagraniczne.

POŻYCZKA WŁOSKA DLA POLSKI.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Do Warszawy nadeszła wiadomość, że król włoski podpisał akt gwarancyjny rządu włoskiego pożyczki polskiej zaciągniętej we Włoszech w sumie 100 milionów franków złotych.

Pożyczka ta zabezpieczona jest na monopolu tytoniowym.

Dowiadujemy się również, że pertraktacje rządu polskiego w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Ameryce, są na dobrej drodze.

SYTUACJA PRZESILENIOWA W BELGJI BEZ ZMIAN.

Bruksela, 9 marca.

Sytuacja w przesileniu gabinetowym pozostaje bez zmiany. Kombinacje Thumisa napotyka na sprzeciw ze strony katolików, którzy uważają, że stronnictwa liberalne będą zbyt faworyzowane, jeśli otrzymają teki spraw zagranicznych i sprawiedliwości. Stronnictwo flamandzkie uważa Hymansa za zbyt przyjaznego dla Francji.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.—Sala Filharmonji, CZWARTEK, dnia 13-go marca 1924 roku o godz. 8.15 wiecz.

Drugi i ostatni koncert

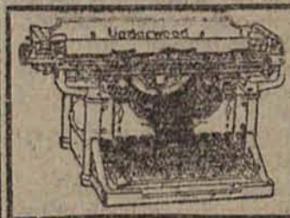
Yvette Guilbert

Akompanuje: MARY BRAWERS.

Program zupełnie zmieniony

m. in.: Piosenki trubadurów i żonglerów Piosenki Paryża
Chansons des troubadours et jonglers Chansons de Paris
Piosenki popularne z epoki Renesansu Piosenki studentów
Chansons populaires de la Renaissance Chansons d'étudiants
Piosenki poetów — Chansons de poètes.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od g. 10—1 i od 2—7 wiecz.



MASZYNY DO PISANIA

„UNDERWOOD“

oryginalne, nowe, (nie t. zw. „remodelowane”) do nabycia

w Łodzi TYLKO

w firmie **A. CHASINS,**

UL. WÓLCZAŃSKA № 37,

G. Gerlach, Warszawa.

Jeden reprezentant firma

GRAND KINO

— DZIŚ PREMIERA! —

Początek o godz. 5 p. p., w niedzielę o 3 po poł.

O Moja Matko!

(MOTHER O'MINE)

THOM H. INCE reżyseruje

Rapsodia największe i najprawdziwsze miłości w 7 wielkich aktach.

Scenariusz opracował:

Gardner Sullivan

pd. dzieła Charles Belmont Davis

„THE OKTOPUS”.

1634

Utopja „opiekuńczej neutralności”.

Z listu Mac Donalda do Poincarego twórczo w prasie polskiej uwagę szczególną na ustęp następujący. Zaznaczając, że trzeba usunąć istniejące obecnie między narodowe podejrzanie i obawy, aby dojść kiedyś do powszechnego rozbrojenia i rozjemstwa. Mac Donald pisze:

„Czy cel ten może być częściowo osiągnięty przez proces lokalnej demilitaryzacji i neutralizacji, przez stworzenie pomiędzy pewnymi państwami zneutralizowanych pasów terytorjalnych pod władzą albo nawet zbiorową ręką i nadzorem, albo przez jakie inne środki, winno być przedmiotem starannej szczegółowej rozważki”.

Nie można się dziwić że istnieje u nas obawa, aby ten system „opiekuńczej neutralności” nie został zastosowany na niektórych terenach kresowych Państwa Polskiego. Nie ma natomiast żadnego gruntu do insynuowania, że Mac Donald odnosi się do Polski ze szczególnem uprzedzeniem, jak to uczyniły niestety u nas niektóre pisma. Niema żadnej podstawy w szczególności do przypuszczenia, że Mac Donald, socjalista i zwolennik idei wilsonowskiej, pragnie widzieć Polskę tylko w granicach etnograficznych, natomiast Rosji chce podarować, wbrew zasadzie etnograficznej, nasze kresy wschodnie, a Niemcom nasze kresy zachodnie, obdzierając Polskę nawet z ziem czysto etnograficznych.

Polemizowanie z zagranicznym mędzłem stanu w prasie polskiej może mieć dwa cele. Albo się liczy na to, że prasa zagraniczna (w danym wypadku angielska) przedrukuje nasze wywody i w ten sposób wpłynie na tego polityka lub na opinię jego kraju, albo się zapomocą artykułów prasowych oddziaływa na naszą dyplomację, ażeby ona wyłożyła komu należy stanowisko opinii naszego społeczeństwa. Żaden z tych celów nie będzie osiągnięty, jeżeli z góry imputować będziemy Mac Donaldowi złą wolę, która zresztą jest wykluczona i ze względów rzeczowych.

„Wer den Dichter will verstehen, muss in Dichters Lande gehen”. Na czem polega ideologia Mac Donalda? Różnica między Poincarem a Mac Donaldem polega na tem, że podczas gdy pierwszy dba tylko o bezpieczeństwo Francji, a jedynego burzyciela tego bezpieczeństwa widzi w Niemczech, drugi pragnie wogóle zabezpieczyć świat przed wojną, a burzyciela powszechnego pokoju widzi w każdym państwie zmilitaryzowanym. W tej koncepcji nietylko niema nic antypolskiego, ale nawet nic szczególnie radykalnego, bo nawet Hilton Young oświadczył, że Polska staje przed alternatywą demilitaryzacji lub bankructwa.

Zamiast więc oskarżać Mac Donalda o niepopelnione winy, lepiej przystąpić do bezstronnej oceny jego planów. Już sama ta okoliczność, że idea, neutralizacyjna, premier brytyjski wymienił w formie warunkowej, dopuszczając zaależność innego środka, dowodzi, że on sam ma w tym względzie pewne wątpliwości. Cóż bowiem Mac Donald może chcieć osiągnąć przez opiekuńczą neutralizację? Możliwe tu są dwa zadania, zresztą wzajemnie się uzupełniające. Przez stworzenie na pograniczu pewnych państw pasów neutralnych, chce się zażegnać zbrojne utarczki między sąsiadami. Przez urzędy natomiast neutralizacji opiekuńczej chce się przysposobić do samodzielności takie narody, które do zupełnej niepodległości jeszcze nie dorosły.

Otóż przedewszystkiem bije w oczy utopijność pierwszego zadania. Żadne państwo buforowe nie zapobiegły jeszcze nigdy wojnie. Nawet istnienie tak sporego i uzbrojonego państwa jak Belgja, nie przeszkodziło temu, że Niemcy podczas wojny światowej międzynarodowo zagwarantowaną neutralność belgijską cynicznie pogwałciły, i że ze szczególnem okrucieństwem zemściły się na belgach za to że ci swoje zobowiązania neutralne wzięli na serio. Następnie obecnie, w okresie wzmożonego nacjonalizmu, takie sztucznie stworzone miniatury państwowe same nie będą wolne od szowinizmu i bynajmniej nie pozostaną neutralne, lecz ciężce będą ku jakiemuś mocarstwu ościennemu. Wreszcie jak ma się zarządzać temi państewkami? Mac Donald, jako demokrat, chyba nie zechce, ażeby delegat państwa mandatowego sprawował nad mieszkańcami dyktaturę?

A jeżeli będzie tam istniał system parlamentarny, to te małe państewka będą posiadały wszystkie wady co i duże, a nawet w stopniu mocno zwiększonym. Okoliczności te dowodzą zarazem chimerowości drugiego zadania — czyli przygotowania narodów niedojrzałych do samodzielności zapomocą opieki. Ażeby uczyć się rządzić dobrze, naród musi najpierw samodzielnie rządzić jak umie, popełniać błędy, wyciągać morały z lekcji gorzkiego doświadczenia. Naród stałe przez kogoś kierowany nie nauczy się rządzić, podobnie jak dziecko ciągle wodzone na pasku nie nauczy się chodzić.

Jeżeli problematyczną jest sama teoria to jest ona wprost niewykonalną w praktyce. Skoro niektórzy publicyści przestraszają się, że neutralizacja może dotyczyć

ziem polskich, więc weźmy parę przykładów bliżej nas obchodzących. Niedawno noszono się w Entencie z zamiarem „neutralizacji” Galicji Wschodniej pod mandatem bądź polskim, bądź czeskim, lub jakimkolwiek innym. Projekt ten, wszakże jak widać, rychło zarzucono, bo okazał się nierealny. Nie rozwiązywał on bowiem przedewszystkiem kwestji ukraińskiej, przeciwnie jeszcze bardziej ją rozjątrzał przez stworzenie nowego Plemionu z jednej strony i wywołanie irredentyzmu z drugiej. Nic dziwnego, że gdy się mówiło o „neutralizacji” Galicji Wschodniej, każdy dojrzały obywatel rozumiał, że pod płaszczykiem frazesów wolnościowych chodzi o zagarnięcie dla mandatariuszy źródeł naftowych. Tak jest z każdą inną neutralizacją wprowadzoną gdziekolwiek w życie, że wymieniony, dla przykładu, neutralizację, zdawałoby się tak naturalną, jak neutralizacja miasta portowego Gdańska lub do niedawna Kłajpedy.

Nie tedy więc droga do powszechnego pokoju i rozjemstwa. Utopja jest wtem sama ideologia podziału świata na państwa czysto narodowe mniejsza o to, czy one będą samodzielne czy opiekuwane. Przeszkadzają temu interesy ekonomiczne, wzrost ludności oraz pomieszanie się narodów. Do utrwalenia pokoju potrzebne są dwa warunki: ażeby jedno państwo nie mogło bezkarnie napadać na drugie, i ażeby narodowość mniejszościowa nie mogła być gębiona przez panującą większość, co musiałoby wywołać interwencję jej pobratymców lub przyjaciół z innego państwa, a zatem w rezultacie — wojnę. Napadom jednego państwa na drugie zapobieganie się przedewszystkiem przez to, że się nie dopuści by jedno państwo mo-

gło być uzbrojone a drugie musiało być bezbrojne. Trzeba więc dążyć do powszechnego rozbrojenia, a fazie przejściowej wzmocnić wpływ Ligi narodów, wprowadzając przymusowe podawanie się rozjemstwu w razie sporu.

Nie jest to zadaniem tak trudnem, jak by to się zdawało. Jarzmo militaryzmu odziewają teraz boleśnie wszystkie państwa, jeżeli tedy niektóre się zbroją to czynią to bądź z obawy przed napadem, bądź w przeświadczeniu, że sąsiada sztucznie rozbrojonego będzie można łatwo zdupić. Skoro obowiązywać będzie rozjemstwo redukcja zbrojeń a z czasem zupełne rozbrojenie pójdzie w szybkim tempie.

Co się tyczy sprawy narodowościowej wewnątrz państwa, to samo pogodzenie państw, zadziergnięcie między niemi stosunków politycznych i ekonomicznych przyczyni się do znacznego osłabienia jątrzeń nacjonalistycznych. Większość nie będzie zainteresowana w gębieniu mniejszości, tytułem zemsty na jej pobratymcach z państwa wrogiego, a mniejszość nie będzie wyolbrzymiała swych krzywd i stawiała wygórowanych żądań w interesie swego obcego opiekuna.

Do dalszej pacyfikacji przyczyni się wzrost oświaty i demokratyzmu, co niechybnie towarzyszyć będzie demilitaryzacji.

Oto są te „inne środki”, których Mac Donald szuka, bo jako Anglikowi mało znaczącemu praktycznie sprawę narodowościową mogą one mu być nieznane. Jeżeli tak jest naprawdę, to trzeba mu na nie zwrócić uwagę z całą należąca mu ży czliwością.

Admonitor.

Proces Ludendorffa i Hittlera.

Depesza, która uratowała Niemcy od wojny domowej

Berlin, 10 marca.

Agencja Wschodnia.

Zeznania gen. Lossowa, dowódcy Landswery są momentem zwrotnym w procesie. Lossow wyjaśnił że udział jego i Karra w przygotowaniach do akcji monachijskiej polegał na tym, że pragnęli oni wraz z Karrem utrzymać dyktaturę w Niemczech na podstawie artykułu 28 Konstytucji Weimarskiej. Czyn ten nie byłby antykonstytucyjny lecz miałby poparcie większości Reichstagu w każdym razie większości stronnictw. Lossow scharakteryzował Hittlera jako człowieka niedojrzałego któremu nie można powierzyć żadnej akcji na szerszą skalę, jako bliźniaka nierozumiejącego swoich praw politycznych. Przebieg putschu monachijskiego w tragiczny sposób potwierdził słuszność przypuszczenia Lossowa, gdy Hittler i Ludendorff zobowiązując się do solidarności w postępowaniu z Karrem i Lossowem złamali jednak solidarność i gdy wypad-

ki skłoniły ich do zamachu stanu. Nie zdawali sobie sprawy jakże wrazenie wywoła ich postępowanie na zewnątrz i niedoceniali obowiązków obywatelskich wobec konstytucji.

Od 9 listopada Hittler usiłował wymusić na Ludendorffie i Karrze solidarne postępowanie. Ludendorff i Hittler swą wolą usiłowali sterozycować i zmusić ich do porozumienia. Nie udało im się to tylko dlatego, ponieważ Lossow i Karr wysoko pojmowali swe obowiązki i uczynili wszystko aby tragiczne następstwa putschu odwrócić od Niemiec. O godz. 3-ej w nocy wysłano z Monachium następującą depesze iskrową:

„Generał Lossow i Karr oraz pułkownik Zajsser wystąpili przeciwko putschowi Hittlera. Wymuszona siłą solidarność nie ważna. Przestrzegamy przed nadużyciem naszych nazwisk. Podpisano Karr i Lossow”. Depesza ta uratowała Niemcy od wojny domowej.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

Warsz. kor. „Republika” telefonuje:

Ministerstwo skarbu zamierza postawić zasadę, że banki, które nie zasubskrybują przynajmniej 1000 akcji Banku Polskiego, mają utracić prawo handlu dewizami i walutami. W związku z tem oraz z ustawą o ochronie lokatorów banka małych banków jest na sprzedaż.

Na listę akcjonariuszów Banku Polskiego zapisali się:

Two akc. bawelnańskiej manufaktury August Schmelzer w Myszkowie 100 akcji. Fabryka sukna Gustaw Molenda

w Bielsku 100 akcji. Śląski bank dyskontowy 250 akcji. Bank przemysłowców łódzkich 100 akcji. Przedzalnia szewiarska i trykotarnia Stephan w Werner w Łodzi 200 akcji. Bank polskich kupców przemysłowców chłosec w Łodzi 150 akcji. Two Bracia Nobel w Polsce 500 akcji. Pracownicy Banku handlowego w Warszawie 412 akcji. Two Akc. fabryk Cukru „Józefów” 200 akcji.

Pozatem przybyli następujący akcjonariusze z prawem do jednego głosu gen. Józef Haller, księgarnia Ludwika Fiszera w Łodzi, Tadeusz Szuborski z Łodzi, Wolna wszechnica polska.

TRYBUNAŁ DLA SPRAW PRASOWYCH W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 10 marca.

Jak donosi „Prawo Lidu”, rząd złoży w najbliższych dniach w parlamencie projekt ustawy, dotyczący utworzenia specjalnych trybunałów dla spraw z oskarżenia o oszczerstwo w prasie. Projekt ustawy rozróżnia przytem cztery winienia popełnione ze złej woli, oraz inne, popełnione z chęci ujawnienia na duży. W trybunałach tych zasiadać mają dziennikarze w charakterze ławników.

KRYZYS PARLAMENTARNY W NIEMCZECH.

Berlin, 9 marca.

Kancelerz Rzeszy odbył naradę z prezydentem Rzeszy w sprawie rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.

Urzędowo donoszą, że wybory odbędą się mogły odbyć w kwietniu.

OFICEROWIE GRECCY ZA PROKLAMOWANIEM REPUBLIKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 10 marca.

Według doniesień dzienników z Aten znaczna większość korpusu oficerskiego jest za natychmiastowem proklamowaniem republiki.

STREJK W HAMBURGU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Hamburg, 10 marca.

W drodze głosowania uchwaliłi robotnicy ogłoszenie strejku. Strejk ma się rozpocząć w dniu jutrzejszym.

STOPA PROCENTOWA W BANKU CZECHOSŁOWACKIEM.

Praga, 10 marca.

Bank czesko-słowacki podniósł stopę dyskontową do 6.5 proc.

Kącik dla pięknych pań.

Fanny Hurst o małżeństwie.

Czy znacie książkę Fanny Hurst o małżeństwie? Jeżeli nie — to radzę wam ją przeczytać.

Pani Hurst bowiem postanowiła ratować instytucję małżeńską przed ostateczną zagładą a czyni to z właściwym sobie wdziękiem i talentem, właściwym wszystkim jej powieściom.

Przed ośmiu laty panna Fanny poznała pana Hurst i zwyczajem amerykańskim wzięła z nim ślub. Ślub w Ameryce nie jest uważany za rzecz poważną, acyż wście — z winy drakońskich praw tej demokratycznej republiki: w Stanach Zjednoczonych do dziś obowiązuje White Slave Act, przestarzałe prawo, mające być obroną dziewcząt przed zniesławieniem i wyzyskiem — a właściwie straszną broń w rękach szantażystów i pseudomoralizatorów, mogących we wszystkim dopatrzeć się przestępstwa przeciwko moralności.

Aby uniknąć więc wizyty u sheriffa, grzywny lub więzienia — sympatyzująca ze sobą para bierze ślub. Prawomocnie to małżeństwo trwa parę miesięcy lub parę tygodni, poczem małżonkowie podają się o rozwód i — zaczynają od początku. Oto czym się tłumaczy nadmierna ilość dwudziestoletnich rozwodów i potrzykroć rozwiedzionych dwudziestoletnich chłopców!

Panna Fanny poznawszy pana Hurst, który jej się podobał, zgodziła się zostać jego żoną. Jak twierdzi, kochała męża i miała jak najlepsze względem niego chęci — ale nie mogła się z nim żyć. Wzięła rozwód.

Co zmusiło ją do porzucenia ukochanego? Pani Fanny odpowiada: „Ciągłe obcowanie z nim”. I dodaje: „Pomyślcie tylko: przez siedem dni w tygodniu spotykaliśmy się przy rannym śniadaniu. Robiłam honory domu jego nudnym kolegom, on zaś uśmiechał się kwaśno zmuszony do bawienia rozmową moich przyjaciółek. — Czyż to nie potworne?!” Za potworność tę znosiły nasze babki i matki, i jeszcze znosi większość kobiet — pani Fanny tłumaczy jedynie słabym uświadożeniem swojej zależności u kobiet.

Pani Fanny przyznaje, że pierwszy cios małżeństwu zadała emancypacja. Czy mamy ją za to potępić? (Pani Fanny jest zwolenniczką małżeństwa). Nie; bo wyzwoliła w kobiecie człowieka. Należy raczej zreformować małżeństwo. W jaki sposób? Czytajmy dalej: „Wychodząc po raz drugi zamaż za pana Danielson, postawiłam mu za warunek, żeby każde z nas zachowało swoje mieszkanie. Mieszkały osobno; spotykamy się, kiedy chcemy; jesteśmy dla siebie zawsze równi, uśmiechamy się, pogodni — szanujemy swoje dźwactwa, kaprysy, nie przeszkadzamy sobie w pracy”. — Recepta pani Fanny jest może doskonała — ale wobec głodu mieszkaniowego w Europie niemożliwa do stosowania. Pamiętajmy też, że osobne sypialnie nie zastępują osobnych mieszkań pani Fanny gardzi — i słusznie — półśrodkami. Raczej radzi podzielić mieszka-

nie na dwie, ściśle rozdzielone części, w którejż mąż i żona czuliby się zupełnie u siebie.

Co przez to zyskają „Spokój i zgodę”. Tak. To niemało. Ale co będzie z dziećmi? Pani Hurst-Danielson jest zwolenniczką wychowania dzieci przez państwo. Dzieci do lat 5 pozostają przy matce, a potem oddaje się je do internatu, gdzie otrzymują wychowanie oparte na prawdziwie głębokiej etyce i poczuciu prawa. Dodaje nawiasem, że pani Fanny nie ma dzieci...

Yvette Guilbert.

I.

Cóż za znaczenie ma słowo w naszym życiu.

W codziennej walce o chleb powszedni zabijamy je, wśród troski i smutków traci ono swą twórczą wartość, wśród szarzyzny naszego życia staje się ono bezdźwięcznym, głuchym echem...

Rozdajemy je bezmyślnie wokół, niaby stare, bezwartościowe miedziaki, posyłamy je w świat szeroki a zniszczonej odzieży... Wędruje ono od człowieka do człowieka: bez dźwięku, bez duszy, bez głębi...

II.

Cóż za znaczenie może mieć słowo w naszym życiu?

Mieć może potęgę i moc nie wypowiedzianą. Może on śpiewać, kłać, niby modlitwa, pocieszać strapiionych — oszalać.

Tę władzę nad słowem posiada Yvette Guilbert. Ona je uszlachetnia swym głosem i gestem. I słowo staje się wówczas Pieśnią i Dźwiękiem. Płynnie niby cudna złota przędza z jej warg i zdobywa wszystkich z miejsca...

Słowo staje się przez Yvette Guilbert mocarzem, a wiernymi poddanymi są słuchacze, którzy wsłuchują się w poszum szleszczących dźwięków z zapartym oddechem i jakimś dziwnym błyskiem w oczach.

A dokąd słowo Yvette Guilbert polynie, tam jest święto wielkie i gody królewskie.

H. Z-m.

Włosy ze szkła.

W Turyni udało się zrobić sztuczne włosy ze szkła. Szklane peruki odznaczają się nadzwyczajną lekkością. Można je fabrykować we wszystkich odcieniach. Można również układać je w lok lub karby, według życzenia właściciela i według wymagań mody. Imitacja ma być tak znakomita, że prawie niepodobna ich odróżnić od prawdziwych włosów. Przed ogniem należy strzec sztuczne włosy, gdyż pod wpływem gorąca stapiają się w jedną masę, kołtorej rozczesania jeszcze nie wynaleziono grzebienia.

Och, zobaczyć ich czterysta i umrzeć!

Pomyślcie: 400 najpiękniejszych angielskich.

W lecie tego roku otwartą zostanie w Londynie wystawa „Brytyjskiego Dominium”, które zapozna świat cały z bogactwem i rozległością królestwa angielskiego i wszystkich jego posiadłości.

Komitet wystawowy pracuje już obecnie z wielką energią nad zgromadzeniem i pomieszczeniem licznych okazów i osobliwości.

Nie brak też będzie niespodzianek.

Jedną z takich atrakcji ma być „revue teatralne” przedstawiające najpiękniejsze kobiety historyczne, od czasów pięknej Heleny, aż po dziś dzień.

Widowisko to będzie bardzo zajmujące, albowiem zapozna widzów z rozwojem życia kulturalnego. Każdy bowiem z przedstawionych piękności, a zatem Kleopatra, Szeherazada, Beatrice Danteo, Elżbieta, Marija Stuart, Madame de Pompadour itd., aż do „panny z roku 1924” włącznie znajdować się będzie w otoczeniu swego dworu wśród możliwie najszlachetniejszych mebli, oddana ulubionym zajęciom kobiecym tego wieku w którym żyła.

„Revue” obejmować będzie 24 obrazy.

Największą trudność stanowił wybór odpowiednich kobiet, któreby były nie tylko „piękne”, ale mogły w godny sposób reprezentować dawne bohaterki i władczynie serc ludzkich.

Komitet wystawowy ogłosił więc „kurs piękności” i wyznaczył jury do wybrania odpowiednich typów.

Do konkursu stanęło zgórą 400 najpiękniejszych kobiet angielskich.

Było to istotnie widowisko godne podziwu, gdyż o zaszczyt reprezentowania, najpiękniejszych kobiet z dawnych wieków ubiegały się wszystkie sfery towarzyskie Anglii.

Obok gwiazd teatralnych i filmowych obok modelek i manekinów z wielkich firm krawieckich, spotkać było można na konkursie córki bogatych przedsiębiorców, kupców, fabrykantów oraz rodowa arystokrację.

Z czterystu powołanych zostało wybranych zaledwie 24 — do reprezentowania dawnych wieków.

Przedhistoryczne odkrycie.

Znany archeolog Capitan, w sali „Collegie de France” w Paryżu zdawał sprawę wobec grona uczonych i literatów z najnowszych przedhistorycznych odkryć, dokonanych w ostatnich latach w Stanach Zjednoczonych i we Francji.

Wielkie znaczenie mają wykopaliska znalezione przez angielskiego badacza Maksymiliana Moow w okolicach Cambridge. Znalezione tam przed kilkoma miesiącami krzemienie, obrabiane ludzką ręką. Kamienie te znalezione w pokładzie trzeciorzędnym, są najstarsze z dotychczasowych znanych.

Przed wojną znaleziono w Szwecji krzemienie, które zapewne służyły za noże ludzom ówczesnym. Oszacowano ich wiek na 40 tysięcy lat. W porównaniu z odkryciem angielskiego badacza, są one zupełnie młode, gdyż krzemienie znalezione przez Moowa, muszą liczyć przeszło 100 tysięcy lat.

Ze względu na historię kultury, odkrycie to jest nadzwyczaj ważne, gdyż wobec niego upada dawna hipoteza o

wieku pierwotnego człowieka. Uczeni byli dotąd zdania, że pierwsze pojawienie się człowieka na ziemi sięga zaledwie 30 tys. lat. Tymczasem odkrycie dr Moowa cofa tę epokę znacznie wstecz.

Wprawdzie niektórzy archeologowie twierdzili, że forma tych kamieni może być wynikiem przypadku, a nie obrobienia ręką ludzką. Jednak obecnie przekonano się, że są to bez wątpienia narzędzia do użytku człowieka najstarsze z dotychczasowych znanych.

Następnie prof. Capitan mówił o odkryciach archeologów Mayewa i Arcelina, którzy w okolicach Maron natrafili na trzy przedhistoryczne szkielety ludzkie. Są to szkielety całej rodziny: nogi dorosłego mężczyzny, kości kobiety i części szkieletu dziecka. Wiek tego odkrycia obliczają na 20—30 tysięcy lat. W tej samej jaskini, w której znaleziono szkielety, były w ścianach prymitywne rysunki zwierząt. Są to najstarsze zabytki sztuki człowieka jaskiniowego.

Sienkiewicza 40.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Muzyka pod kier. p. Z. Sandomierskiego.

Uwaga: Dla członków Kooperatywy ceny miejsc niższe.

Dzisiaj i dni następnych.

Premiowana piękność Europy.

KOWANKO

najstawniejsza tragiczka świata ukaże się w niebywałym obrazie p. t.

„ORDYNANS”

Dramat pełen wzruszającej treści.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty niedziele i święta o godz. 3 p.p. Ostatni seans o g. 9-ej wiecz.

RODA-RODA.

Jak sobie wyobrażam Paryż?

Nigdy nie byłem jeszcze w Paryżu, ale z dokładnością matematyką mogę opisać miasto, nerwowe życie mieszkańców, i cały mój majątek oddam temu, kto mi dowiedzie, że się mylę.

Znam Paryż z filmów, z książek Piotra, Louisa, Balzaca, Romani-Roffando i Farrera, z różnych anegdotek i opowiadań, z listów, z różnych oprotek — a reszcie wyimaginowałem sobie dzięki nie wspólnej fantazji, której miłosierny Bóg mi nie poskąpił, za to pod innymi względami okazał się wprost Herpagozem.

A więc — Paryż.

Dzieci wyjątkowo patrijotyzmowi francuzów Paryż należy do Francji, która do ostatniej chwili, gdy piszę te słowa, zajmuje południowo-zachodnią część Europy. (Ze względu na imperiaлизм ogólnoeuropejski i biorąc pod uwagę kulturalny dziedziczyć może, że jutro foteleon mój okaże się już nieaktualnym, w każdym razie prosiłbym o zachowanie go w pamięci ewentualnie w biurku, jako archaiczny dokument XX wieku).

Paryż leży nad rzeką Sekwaną tak jak powiedzmy Londyn leży nad Tamizą a Berlin nad Sprewą — co zdaje się jasne jak dzień wiosenny.

Pozatem w Paryżu mieszka bardzo dużo artystów, poetów, malarzy, którzy prócz tego, że mieszkają, grają bardzo ładnie na scenie, piszą śliczne poezje i wcale nie źle malują.

W Paryżu mieszka również mój wujek, starszy już jegomość, z dwiema córkami i małym pleskiem Boxem.

Naogół miasto wygląda ładnie i ekscentrycznie.

O ile mnie pamięć nie myli w Paryżu wznosiła się potężna Bastylja, ale czy dziś jeszcze istnieje — tego nie mogę wam powiedzieć.

Paryż inaczej zupełnie wygląda w dzień niż w nocy.

W dzień świeci w Paryżu słońce, na ulicach nie palą się latarnie i parlament obraduje nad sprawami politycznymi państwa.

W nocy świeci księżyc nad Paryżem, palą się światła w rozświetlonych dachach i wszystkich przypomina się wówczas piękny wiersz Rimbauda „Luminacje”.

Kokoty paryskie znane są ze swej kurtuazji.

Żadne bowiem miasto europejskie

nie posiada tyle perwersji i wyrafinowania — ile Paryż.

W Paryżu kocha się kobietę dzień, najwyżej dwa dni i jedną noc, potem szuka się innej.

Paryżanki noszą jedwabne dessous i są bardzo zgrabne.

Podobno w Paryżu wolno pocałować każdą kobietę na ulicy... ale potem można mieć skandal w komisariacie, najlepiej więc najpierw umówić się z nią o cenę.

Śliczne jest niebo paryskie. Nasz metr używany do mierzenia bostonów i kowerkotów stanowi jedną czterdziestomilionową część południka paryskiego.

Francuzi podobno szczyca się tem ogromnie i drażnią się z Włochami.

— E... abe... abe... Musicie mierzyć naszą miarą... Wszyscy jesteście skrojeni na naszą miarę... Abe...

Synowie buchalterów, panny w bluzkach, pisząc na maszynie od świtu aż do zmierzchu, artyści kabaretowi i nieuleczalni poeci — marzą o Paryżu, jak o pierwszej miłości.

W Sekwanie można się utopić. Dlatego mądrzy francuzi zbudowali potężny most, prowadzący z jednego brzegu na drugi.

Kto chce się utopić w Sekwanie mu-

si zrezygnować z dalszego życia i skończyć z mostu.

Kabarety paryskie mają bardzo ładne programy, drukowane są bowiem na wielkowym papierze wielkimi literami.

W aParyżu można otrzymać nagrodę Nobla jeśli się ma protekcję.

Z Wiednia odchodzi do Paryża tylko jeden pociąg na dobę; o godzinie 8-ej wieczorem z Friedrichbahnhof.

Kto ma rodzinę w Paryżu powinien ją koniecznie odwiedzić, bo potem wymykają różne nieporozumienia i rodzina może się obrazić.

Sztuka francuska kwitnie, jak grzyby po deszczu.

Ludzie nie w Paryżu nie robią tylko się bawia. W kinematografach podczas przedstawienia jest zupełnie ciemno.

Tyle wiem o Paryżu. Jeśli to mieżbył dużo jak na mój wiek i stanowisko — winni są temu pisarze francuscy, którzy opisują w ten sposób życie Paryża

— — — — —

W tej chwili odłożyłem gazetę. Może się podzielić z wami nową sensacją o Paryżu:

— Kurs franka — 346,000...

Tłum. B. F.

Wiadomości bieżące.

MARZEC

11

WTOREK

Dzisiaj: Konstant. W.
Jutro: † S. dz. Grzegorza
—
Wschód słońca o g. 6.30
Zachód o g. 5.05
Wsch. księżycy o g. 12.26 p.
Zachód o g. 8.32 r.
Długość dnia 10.22
Przybyło dnia g. 2.56

POWRÓT WOJEWODY REMBOWSKIEGO.

W dniu wczorajszym powrócił z kuracji w Zakopanem p. Wojewoda Rembowski.

Na dworcu powitał go przedstawiciel miejscowych władz państwowych i komunalnych z wicewojewodą Łyszkowskim, insp. Wróblewskim Komisarzem Rządu Izycznym i nadkomisarzem Niedzielskim.

Pani wojewoda Rembowski obejmie urzędowanie, z dniem dzisiejszym p.

NABOŻENSTWO ZA POLEGŁYCH NA POSTERUNKU.

W środę dnia 12 marca rb. w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki odbędzie się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Tymienieckiego za duszę poległych policjantów w czasie pełnienia swej służby na terenie okręgu łódzkiego.

Na nabożeństwie obecni będą przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i instytucji społecznych. p.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Najbliższe (10 — II sesji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 13-go bm. o godz. 7 i pół wieczorem, w sali posiedzeń rady, (Pomorska 16).

ROCZNIK 1901 W REZERWIE.

Jak się dowiadujemy szeregowcy rocznika 1901 zasadniczego poboru zostaną przeniesieni do rezerwy w dniu 30-go kwietnia r. b. p.

GŁODÓWKA W WIEZIENIU ŁĘCZYCKIM.

W więzieniu łęczyckim więźniowie polityczni rozpoczęli głodówkę.

ALEKSANDRÓW MIASTEM.

W Dzienniku Ustaw nr. 20 ukazało się rozporządzenie min. spraw. wewn. o utworzeniu z dniem 5 marca rb. z osady Aleksandrów miasta. p.

WALKA Z CUKRZYCĄ.

Na ostatnim posiedzeniu komisji lekarskiej w wydziale zdrowotności publicznej między innymi rozpatrywano sprawę walki z cukrzycą. W rezultacie stwierdzono, że jednym z radykalnych środków leczniczych na cukrzyce jest insulina, którą też z dodatnim wynikiem stosują lekarze w Łodzi. Wobec tego, że insulina kosztuje bardzo drogo i biedna ludność m. Łodzi nabywać tegoż środka nie może, — komisja lekarska, pragnąc przyjąć z pomocą niezamożnym uchwalila zwrócić się do delegacji wydziału zdrowotności publicznej i magistratu o wyasygnowanie na kupno insuliny 1 miljarde mkp.

Z komisji radzieckich. Dzisiaj, we wtorek, odbędzie się wieczorem w lokalu rady miejskiej posiedzenie: konwentu senatorów oraz komisji regulaminowo-prawnej. Ta ostatnia rozpatrywać będzie szereg zgłoszonych na plenarnych posiedzeniach rady poprawek do regulaminu, celem ich uzgodnienia i wniesienia na plenum.

Kronika policyjna.

3-MILJARDOWA KRADZIEŻ.

Ze sklepu Tauby Hiler, oraz z mieszkania przy ul. Pomorskiej nr. 93 nocą ubiegłej niewiadomi złoczyńcy skradli różne rzeczy wartości z górą 3 miljarde mkp.

OTRUCIE.

—W mieszkaniu własnym przy ulicy Lewa-Kielna 13 usiłowała się otruć esencją octową 24 letnia handlarzka Feliksa Borkowska.

Zawezwany lekarz pogotowia z powodu tego, że cała ulica zawałona została śniegiem, karetka uwięzła i trwało o kolo godziny, zanim przybyła na miejsce przetransportowania.

Po przepłukaniu żołądka desperatce pozostawiono ją na miejscu.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj t. j. we wtorek teatr miejski daje świat na komedję znanego amerykańskiego pisarza Hopwooda p. t. „Jutro pogoda”, w środę i w czwartek komedja w 3 ak. Dennonja „Polowanie na mężczyznę”, w której biorą udział pierwszorzędne sily artystyczne.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

24-ty wielki koncert abonamentowy odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m. Udział bierze pianista światowej sławy Alfred Hoehn który odegra z tow. orkiestry koncert Es-dur Beethovena oraz „Burleskę” Straussa (pierwsze wykonanie). Dyr. Bronisław Szulc, prowadzi symfonię Bramsa Nr. 1.

OSTATNI WYSTĘP YVETTY GUILBERT.

W czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 8-iej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się drugi i ostatni występ słynnej Yvetty Guilbert, która na niedzielnym koncercie tak entuzjastycznie była przyjmowana przez najwytworniejszą publiczność naszego miasta. Pani Guilbert jak mieliśmy sposobność się przekonać jest istotnie jedyną w świecie „disease”, która z niezrównanym kunsztem odwarza piosenki francuskie. Ostatni koncert p. Guilbert zawierać będzie zupełnie nowy program.

JEDEN ŚWIAT, JEDNA LUDZKOŚĆ, JEDEN JĘZYK.

W piątek, dnia 14 b. m. znany publicysta p. Henryk Zimmermann wygłosi w sali Filharmonji odczyt p. t. „Jeden świat, jedna ludzkość, jeden język”.

Odczyt ten będzie powtórzeniem odczytu, wygłoszonego w sali M. M. wywołał wielkie zainteresowanie, zwłaszcza, iż wskutek szczupłości sali T. M. M. nie wszyscy mieli sposobność wysłuchania tej prelekcji.

Po odczycie odbędzie się dyskusja.

Dziki taniec cen.

Mięso staniało, mleko tanieje, a masło zdrożało.

Jak stwierdza oddział walki z lichwą, tendencja na mięso ustaliła się i rzeźnicy sprzedają w detalu mięso wołowe — 1-go gat. normalne — 3 miliony 450 tys. mk., koszerne — 4 miliony 800 tys. mk., 2-go gat. 3 miliony 100 tys. mk koszerne — 3 mil. 950 tys. mk., oraz trzeci gat. 2 mil. 900 tys. i koszerne — 3 miliony 250 tys. mk., poledwica — 4 miliony 350 tys. mk., mięso bez kości 3 miliony 900 tys. mk., cielęcina 2 miliony 800 tys. mk., do 2 milionów 900 tys. mk. wieprzowina — 2 miliony 800 tys. mk., schab 3 miliony 200 tys. mk. b.

W najbliższych dniach należy oczekiwać zniżki cen mleka. Do oddziału walki z lichwą zgłosiła się delegacja związku właścicieli krów i zapewniła, iż mleko wprost od udoju sprzedawane będzie po 800 tys. mk. za litr, mleko wiejskie — 600 tys. mk. w detalu i 500 tys. mk. w hurcie. Zaznaczyć należy, iż na wsi za garniec mleka płaci się obecnie milion 200 do miliona 300 tys. mk. b.

Zle przedstawia się kwestja cen masła. Przez dłuższy czas masło kosztowało 6 milionów mk., lecz obecnie z powodu słabego dowozu cena podniosła się do 7 milionów mk.

Jaja staniały i kosztują 150 do 160 tys. mk. za sztukę. b.

Rzemieślnicy uważają się za pokrzywdzonych przy wymiarze podatku majątkowego.

W dniu wczorajszym odbyło się specjalne posiedzenie rady centralnej na którym omawiano sprawę podatku majątkowego.

W dyskusji mówcy wskazywali, iż rzemieślnicy zostali pokrzywdzeni przy oszacowaniu ich majątku i obecnie podatek przewyższa cały ich majątek.

Stwierdzono również, iż już w tym tygodniu wyznaczono wiele licytacji rzemieślnikom, aczkolwiek nie będą oni w stanie wyznaczonego na nich podatku majątkowego spłacić.

Po dyskusji postanowiono w dniu dzisiejszym wysłać delegację do ministra skarbu w tej sprawie a w skład delegacji wejdą przedstawiciele wszystkich galezi rzemieślniczych. b.

ZA SPOKÓJ DUSZY

Funkcjonariuszów Policji Państwowej Komendy m. Łodzi poległych podczas pełnienia obowiązków służbowych w obronie wolności, życia i mienia obywateli, oraz zmarłych



POLEGŁYCH:

Przodowników:
Sztorca Wiktora
Posterunkowych:
Litke Emila
Najmana Aleksandra

Rutkowskiego Bolesława

Pasikowskiego Bolesława
Waliszewskiego Walentego

ZMARŁYCH:

Nadkomisarza
Betchera Brunona
Komisarza
Święckiego Władysława
Urzędnika
Pawłowskiego Jana
Przodowników:
Kinica Edwarda
Kupczyńskiego Franciszka
Bartosiaka Wawrzyńca
Posterunkowych:
Krawczyka Józefa
Lorentza Franciszka
Kosińskiego Alojzego

Potyrały Władysława
Łazuchowicza Konstantego
Jedyńskiego Ludwika
Remplewicza Wincentego
Zatorskiego Ignacego
Banasiaka Józefa
Antczaka Ignacego
Lućmińskiego Władysława
Sucharzewskiego K.
Bonusiaka Kazimierza
Nowaka Konstantego
Klimczaka Antoniego
Jędrzejczaka Jana
Kasprzaka Bolesława
Wawrzyńsiaka Ludwika
Berlaka Teofila.

W dniu 12 marca r. b. o godz. 11-iej rano w Katedrze św. Stanisława Kostki odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza

Komenda Policji Państwowej m. Łodzi.

Przesilenie w przemyśle w świetle konsumpcji elektryczności.

Z lutym b. r. zużyto 1543 tys. kwg. energii elektrycznej do silników, podczas gdy w październiku 1922 r. zużywano jej 4 miliony. — Zużycie prądu do oświetlenia nie uległo zmianie.

Trwające od kilku miesięcy w przemyśle łódzkim przesilenie odbiło się w sposób niezwykle wyrazisty na działalności elektrowni. Znaczna, jeżeli nie przeważająca część fabryk łódzkich średnich i drobnych, poruszana jest zapożyczoną siłą elektryczną, to też cyfry, obrazujące zużycie energii elektrycznej nabierają w dobie panującego kryzysu szczególnie charakterystycznego znaczenia.

Przytaczamy poniżej zebrane przez wydział statystyczny dane liczbowe, wskazujące zużycie energii elektrycznej w poszczególnych miesiącach ubiegłego półrocza oraz w styczniu i lutym r. b. a dla uwypuklenia spadku konsumpcji elektryczności w tym okresie podajemy jednocześnie analogiczne dane z odpowiednich miesięcy lat poprzednich (1922 — 1923).

Zużyto energii elektrycznej w tysiącach kwg.

	lipiec 1923	lipiec 1922
do silników	1543	4000
do oświetlenia	1000	1000
lipiec 1923	2611	433
sierpień	2900	632
wrzesień	2705	729
październik	2246	1041
listopad	1929	1007
grudzień	2052	1008
styczeń	1898	1000
luty	1543	1000
lipiec 1922	3419	391
sierpień	2334	420
wrzesień	3683	650
październik	3988	883
listopad 2	2970	990
grudzień	3852	1319
styczeń	3556	1235
luty	3446	869

Zauważyć należy, że już w lipcu r. ub. ujawnił się znaczny spadek konsumpcji energii elektrycznej dla celów ruchu; w miesiącu tym silniki zużyły 2,5 mil. kwg., gdy w pierwszej połowie tego roku przeciętne zużycie miesięczne wynosiło 3,2 mil. kwg. Stan ten uległ, jak widzimy, pewnej poprawie w

następnym miesiącu (2,9 mil. kwg.), ale już od września rozpoczyna się ponowny spadek konsumpcji, który zaakcentował się ze szczególną gwałtownością w październiku (2,2 mil. kwg.) i listopadzie r. ub. (1,9 mil. kwg.). W lutym r. b. motory zużyły już tylko 1,5 mil. kwg., czyli mniej, niż połowę przeciętnej miesięcznej konsumpcji z pierwszego półrocza roku ubiegłego.

Należy jednak pamiętać, że zużycie siły elektrycznej w pierwszej połowie 1923 roku nie stało bynajmniej na najwyższym poziomie. Aby ocenić należyte rzeczywisty spadek zużycia prądu do silników, należy cofnąć się do drugiego półrocza 1922 roku. Przeciętne miesięczne obciążenie silników w tym okresie wynosiło 3,5 mil. kwg., a w październiku 1922 roku doszło do maksimum ok. 4 mil. kwg. Przyjmując tę maksymalną cyfrę obciążenia silników za 100, stwierdzamy, że w październiku 1923 roku zużyto dla celów ruchu tylko 56 proc. w listopadzie — 48 proc. w grudniu 51 proc. w styczniu r. b. 47 proc. wreszcie w lutym — zaledwie 38,5 proc. ilości energii elektrycznej, zużytej w październiku 1922 roku, t. j. w momencie najintensywniejszego uruchomienia przemysłu.

Równolegle ze spadkiem konsumpcji prądu dla celów ruchu obniża się jej odsetek w stosunku do ogólnej konsumpcji. W październiku 1922 roku zużycie elektryczności do silników wynosiło 83 proc. ogólnej konsumpcji, natomiast w październiku 1923 r. już tylko 96 proc. a w lutym r. b. — zaledwie 60 proc.

Zużycie prądu do oświetlenia nie uległo naogół większym zmianom w okresie przesilenia, z wyjątkiem wszakże grudnia r. ub. i stycznia r. b., w których to miesiącach stwierdzamy dość znaczne obniżenie w porównaniu z odpowiednimi miesiącami lat poprzednich.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

Dziś Premiera!

ODEON

Dziś Premiera!

4-ta i ostatnia serja z cyklu „Bogini Dżungli”

„Bogini Dżungli” P. T.

„Wściekłe Lwy”

W obrazie biorą udział dramatyczne zwierzęta jak lwy, tygrysy, lamparty, małpy, słonie nosorożce, krokodyle, rekiny i inne zwierzęta.

Początek przedstawień o godz. 5 p. p.

Egzotyczny dramat w 6-ciu aktach.

Wrzenie w Widzewskiej Manufakturze.

Pracownicy biurowi przystępują do strejku. Interwencja inspektoratu pracy.

W dniu dzisiejszym związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi przesłał do zarządu „Widzewskiej Manufaktury” następujące żądania:

- 1) uregulowanie plac pdlg. cennika, ustalonego przez międzyzwiązkową komisję pracowniczą ze związkami przemysłu włókienniczego w państwie polskim.
- 2) unieważnienie sprzecznych z prawem jednomiesięcznych wypowiedzi zastosowanych wobec niektórych pracowników pod groźbą wydalenia ich z pracy niezwłocznie.
- 3) urlopy pdlg. ustawy z dnia 16 maja 1922 r. i t. d.

Nadmienić należy, iż dziś, po otrzymaniu listu od związku, dyrekcja zastosowała szereg represji i wydalila z miejsca 4-ch pracowników za „podburzanie” do strejku.

Prokurenci zwracali się do każdego pracownika osobicie z zapytaniem, czy będzie strejkował. Otrzymawszy odpowiedź, że uczyni to, co postanowi ogół, pan prokurent odsyłał takiego „krnąbrnego” pracownika do gabinetu dyrektora i, o ile i to nie skutkowało, groziło niezwłocznym wydaleniem i w kilku wypadkach już to uskuteczniło.

Dla ilustracji stosunków panujących w księstwie nowoczesnego „panie kochanku”, którego rolę chce odegrać pan Uszer Kon nadmienić należy, iż wśród pracowników biurowych jest znaczna ilość otrzymujących od 60 do 150 złotych miesięcznie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że pracownicy nie ulegną się satrapji p. Kona i wytrwają w walce, ciesząc się sympatją całego społeczeństwa.

INTERWENCJA WŁADZ.

W dniu wczorajszym, na skutek energicznej interwencji związków zawodowych, inspektorzy pracy pp. Wojtkiewicz i Kuliczkowski zjawili się w Widzewskiej Manufakturze i konferowali przez dłuższy czas z zarządem Widzewskiej Manufaktury.

Pp. inspektorzy wskazywali na konieczność uwzględnienia obecnego okresu i podkreśla, iż ministerstwo pracy stanęło w tym zatargu po stronie robotników i stwierdziło, że obniżenie cenników plac jest niedopuszczalne.

Konferencja jednakże pozytywnych rezultatów nie dała.

ZWIĄZEK „PRACA” DEMASKUJE „WIDZEWSKĄ MANUFakturę”.

W związku z wystąpieniem administracji „Widzewskiej Manufaktury” do obniżenia plac robotniczych i do przekroczenia ustawy o 8 godzinnym dniu pracy, związek zawodowy „Praca” wyśtosił poufne pismo do p. Waszkiewicza, z wyjaśnieniem sytuacji.

W piśmie podano kilka faktów co do tajemnic działalności wyżej wymienionej firmy, jak również co do kredytów, jakie fabryka od rządu otrzymuje.

Koniec strejku w Częstochowie.

Trzy fabryki jutowe ponownie uruchomione.

Wczoraj zostały doprowadzone do pomyślnego rezultatu rokowania w sprawie strejku, który trwał od 2 tygodni w Częstochowie.

Zatarg powstał jeszcze w okresie rokowań łódzkich o zmianę systemu obciążania plac. Robotnicy jutowych fabryk: „Stradom”, „Warta” i „Gmaszyn” zażądali wówczas tych samych zmian, które zostały wprowadzone w Łodzi.

Pracodawcy odrzucili jednak to żądanie, tłumacząc się niemożnością płatniczą.

Robotnicy odpowiedzieli na to strejkiem, który trwał już od połowy lutego.

Wobec tego, że rokowania prowadzone na miejscu nie dawały rezultatu, przeniesiono je do Warszawy, gdzie pokierował nimi gen. inspektor pracy dyr. Klott i nac. wydz. Ulanowski.

Po dłuższych próbach porozumienie zostało osiągnięte. Dyrekcje wymienionych fabryk udzieliły robotnikom 10 proc. zwwyżki od plac styczniowych. Umowa nie przewiduje zmian wysokości plac, za to może być zerwana z dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Od dziś częstochowskie fabryki jutowe są już czynne.

ZATARGI W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM.

Na tle nieporozumień co do umorzenia plac w jednostkach akordowych zamknięta została tkalnia Zylberbiatta przy ul. Matejki. Zatarg został jednakże wczoraj zlikwidowany. Na tle zatargów nie czynną jest tkalnia Kaszuba przy ul. Drewnowskiej 77.

ZATARG W FABRYCE SZNUROWADEL.

W fabryce sznurowadeł Zarzewskie go przy ul. Pomorskiej 42 wynikił zatarg na tle niestosowania się właścicieli do obowiązujących plac.

Administracja fabryki oświadczyła robotnikom, iż place musi zmniejszyć z powodu silnej konkurencji w mieście.

Zawiadomiony o zatargu związek klasowy, zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o zwolnienie konferencji w celu ustalenia plac podstawowych.

KAMASZNICZY PRZYSTĄPILI DO STREJKU.

W związku z akcją, jaką wszczęli kamasznicy odbyło się ogólne zebranie pracowników tej gałęzi, przy czym wskazywano na znikome zarobki robotników, którzy zarabiają 2 do 6 miljonów mk. dziennie.

W konkluzji postanowiono wystawić żądania 100 podwyżki i natychmiast rozpocząć bezrobocie.

W wykonaniu uchwały ogólnego zebrania, w dniu wczorajszym kamasznicy porzucili pracę.

PRAWO I ŻYCIE.

14-letni chłopak — notorycznym złodziejem.

Dnia 29 lutego br. dokonano śmiałej kradzieży u Antoniego Rybickiego zam przy ul. Konstantynowskiej nr. 10 na ogólną sumę 300 milionów.

Poszkodowany posadził siostrzeńca swego Zygmunta Kopczyńskiego lat 14 bez stałego miejsca zamieszkania.

Na mocy posadzenia poszkodowanego aresztowano Zygmunta, który przy pierwotkowym śledztwie przyznał się do kradzieży i wskazał rzekomego pasera Sobieckiego, zam. przy ul. Franciszkańskiej. Wówczas policja przeprowadziła rewizję u Sobieckiego, lecz bez żadnego rezultatu.

Oburzony Sobiecki zeznał, że Zygmunta Kopczyńskiego nie zna i nawet go nigdy nie widział.

Na takie orzeczenie Sobieckiego po raz drugi zawieszano na śledztwo Zygmunta, który tym razem z prawdziwą skruchą i płaczem wskazał adres pasera, który miał od niego kupić kradzione rzeczy za sumę 57 milionów.

Policja udała się do Arona Bluma zam. przy ul. Wolborskiej 24, gdzie prze prowadziła rewizję, lecz również bez rezultatu. Blum zeznał, że Kopczyńskiego nie zna nawet z widzenia, więc tem samem nie mógł nic od niego kupować, zresztą ma własny sklep skór przy

Starym Rynku nr. 14, innemi interesami się nie zajmuje.

Wobec tego zeznania sprowadzona na śledztwo poraz trzeci „cwanego” Zygmunta, który tym razem zeznał, że kradzieży wcale nie popełnił, lecz był zmuszony się przyznać do swego czynu, dlatego, że go bito.

W bliskiej przyszłości będzie rozważana sprawa pomysłowego Zygmunta gdyż śledztwo dopiero w toku.

Nadmieniamy, że Zygmunta przed nie dawnym czasem ukradł dziadkowi swemu Ignacemu Kopczyńskiemu zam przy ul. Franciszkańskiej 25 większą sumę pieniędzy w następujących okolicznościach.

Ignacy Kopczyński zainkasował komorne od lokatorów domu swego i nosił je przy sobie o czym wiedział Zygmunta i przymilając się do dziadka ukradł mu z kieszeni. Wówczas Zygmunta zakomunikował dziadkowi, żeby pozwolił mu wyjść na miasto, gdyż chce mu kupić butelkę wódki. Nic nie podejrzewający starszek zgodził się i Zygmunta wyszedł z domu przechulać (zarobione pieniądze, zatrzymany jednak i zaarrestowany przez policję w podejrzanym domu, na prośbę dziadka swego, który mu winę darował i przyjął go do swego domu — został uwolniony.

10 miesięcy więzienia za „dobre serce”.

W sierpniu 1923 r. sędzia śledczy w Łęczycy badał Władysława Ściborę, postawionego w stan oskarżenia, za kradzież świni, zastosowawszy co do oskarżonego kaucję, w wysokości 3 milionów mk., a do czasu złożenia kaucji zatrzymano Ściborę w areszcie.

Po pewnym czasie do kancelarii sędziego śledczego przybyła młoda i przy stojna żona Ścibory i ze łzami w oczach poczęła błagać sekretarza sędziego 26-letniego Kazimierza Wysockiego, by zwolnił jej męża, gdyż mąż będąc na wolnej stopie, prędzej będzie mógł postarać się o gotówkę. Wzruszony rzewnymi łzami Ściborowej, Wysocki dopuścił się przestępstwa i, podrobivszy na nakazie zwolnienia podpis sędziego śledczego, udał się do więzienia i zwolniono Ściborę. Wypadek zdradził, że po upływie dwóch dni ten sam Ścibora dostał się do sędziego śledczego za dawną kradzież i wówczas sędzia spostrzegł, że jest on na wolnej stopie, zamiast w więzieniu i wówczas wykryto stażowanie podpisu.

Epilog tej sprawy rozegrał się wczoraj w sądzie okręgowym.

Przewodniczył rozprawami sędzia okręgowy Anold, w asystencji sędziów Kicmana i Ształewa.

Oskarżony na sądzie przyznał się do inkryminowanego mu czynu.

Sw. sędzia śledczy Kurmanowicz dał bardzo dobrą opinię o oskarżonym, zaznaczając, iż był to skromny i pracowity kancelista. Naczelnik więzienia skonstatował fakt opuszczenia więzienia przez Ściborę, dodając, iż podpis sędziego śledczego w nakazie zwolnienia nie wzbudzał w nim żadnej wątpliwości. Ścibora na sprawę się nie stawiał.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego, prokurator Fajt, z uwagi na powagę urzędu wnosi o ukaranie podsądnego, zgo dnie z aktem oskarżenia. obrońca podsądnego mec. Dickstein wnosił o łagodny wymiar kary dla swego klienta.

Sąd skazał Wysockiego na 10 miesięcy więzienia, zaliczając mu na poczet kary 6 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Demonstracja „uwiedzionych” kobiet.

W Stryju odbył się mial w sobotę ubiegłą ślub pewnego lekarza wojskowego, znanego „uwodziciela” kobiet. Już na kilka godzin przed ślubem kościół zapelniał się publicznością, którą stanowiły głównie panienki, zawiedzione w swoim afekcie miłosnym do młodego oficera. Przybyły one w towarzystwie swoich rodziców z zamiarem wyrażenia „uwodzicielowi” swego niezadowolenia. Dowiedziawszy się o tem zawczasu pan młody zwrócił się o ratunek do księdza, a ten polecił opróżnić kościół i zamknąć drzwi świątyni. Para młoda do ołtarza dostała się przez zakrystję, pomimo to jednak pan młody nie uniknął przykrej sceny, gdyż zawiedzione panienki opuszczające go kościół obrzuciły stekiem niemiłych epitetów, z których przebiegała boleś „złamanych serc” dziewczęcych.

Wybuch dżumy w Afryce.

Z Johannesburga donoszą do pism francuskich, że w ostatnich czasach rozszerza się gwałtownie epidemia dżumy w stanie Oranji Afryki Południowej. Jednego dnia zanotowano 7 nowych wypadków w obwodzie Kronstadu. Od grudnia r. z. stwierdzono w Unji południowo-afrykańskiej więcej niż 60 wypadków, z których więcej niż połowa było śmiertelnych.

Najwięcej zadżumione okolice są niewiedzone plagą szczurów i myszy, które władze tępią zapomocą gazów trujących.

MODES „MAISON NOUVELLE”

NAJNOWSZE MODELE

:: PARYSKIE I KOPJE ::

GRAND-HOTEL 108

GRAND-HOTEL 108

Pianina Zagraniczne

NOWE I UŻYwane NOWY TRANSPORT NADSZEDŁ. polecamy po cenach przystępnych i na warunkach dogodnych. S. SALAMONOWICZ I S-ka ul. Prez. Narutowicza 13 (Dzielnia).

Palta i kostjomy

najnowszych fasonów na nadchodzący sezon w wielkim wyborze już nadeszły Na składzie wielki wybór sukien i bluzek oraz wykwinna bielizna damska.

S. ALTER, Łódź Piotrkowska 68.

Warunki dogodne. Ceny bardzo przystępne.

Finanse Węgier.

Krach Korony węgierskiej. — Złotemu waloryzacyjnemu odpowiada tam korona „oszczędnościowa”. — Ryzyko, wynikające z operacji kredytowych ponosi rząd. — Pożyczka przymusowa.

Węgry znajdują się w ciężkiej opresji finansowej. Najbardziej przekonującym dowodem jest cedula igelidy budapeszteńskiej. W ostatnim tygodniu lutego oraz pierwszych dniach marca, zniżka wypłaty na Budapeszt, w stosunku do wypłaty na New York, doszła w obrotach prywatnych do 140 proc. Obecnie stosunek ten uległ poprawie na rzecz korony węgier, która w stosunku do giełdy wej ceny dolara z końca drugiej dekady lutego, straciła na kursie 65 proc., (trudno nam stwierdzić, jaki zachodzi stosunek do kursów prywatnych). W tych warunkach węgierski minister finansów Kallay podał się do dymisji, a portfel jego przypadł ministrowi handlu Valko.

Na tą gwałtowną derutę korony węgierskiej, wpłynęły momenty polityczne i finansowe. Zdawało się, iż Węgry nie otrzymają pożyczki zagranicznej, co byłoby zabójczym dla waluty węgierskiej. Jednak podkomitet węgierski komisji odszkodowań, postanowił uchwałą z dnia 21 ub. m. zawiesić prawo zastawów, na 20 lat i przyjął projekt sanacyjny Ligi narodów; w tych warunkach Węgry otrzymają pożyczkę. Poza niepewnością otrzymania pożyczki zagranicznej spowodowały zniżkę korony przyczyny, natury finansowej. Centrala dewiz nie była w stanie pokryć zapotrzebowania rynku; również znacznie wzrosła się podówczas inflacja celem uzyskania środków na pokrycie zobowiązań, które musiały być uregulowane, przed rozpoczęciem rokowań, o pożyczkę sanacyjną. Zwłaszcza ta okoliczność, łącznie z niepomyślnymi wiadomościami, które okazały się później nieścisłymi, wywołała panikę giełdową.

Jeśli przytaczamy powyższe fakty, to dlatego, aby wskazać na bardzo ciekawe zabiegi waloryzacyjne, jakkolwiek z Węgrami nie łączą nas ściślejsze węzły natury gospodarczej, lecz jedynie sentymentalnej gdyż oni jeszcze bardziej dotkliwie aniżeli my, poznali wartość moralną prusaków, słowiańszczyzny — Czechów.

Węgierska akcja sanacyjna dotychczas nie ma żadnej struktury; czeka się tam na uzgodnienie jej z planem Ligi narodów. Na razie jednak przez wprowadzenie odpowiednika, naszego złotego waloryzacyjnego — korony oszczędnościowej — stara się rząd węgierski zapobiec rujnującym skutkom inflacji.

Poniżej postaramy się streścić najważniejsze postanowienia ustawy wprowadzenia korony „oszczędnościowej”.

Charakterystycznym rysem dotychczasowych rozporządzeń węgierskiego ministra skarbu, jest skoncentrowanie całej akcji waloryzacji, w banku emisyjnym.

Bank emisyjny począwszy od 20 lutego ma prawo dokonywać transakcji w koronach „oszczędnościowych”, zwłaszcza zaś dyskontować weksle i otwierać rachunki żyrowe. Jednocześnie wprowadzono koronę „oszczędnościową”, jako jednostkę rozrachunkową i jednostkę wartości, która używana być może przy wpisach do ksiąg hipotecznych.

Od 20 lutego Bank emisyjny może jedynie dyskontować weksle, opiewające na „korony oszczędnościowe”. Natomiast „rewolucyjny” charakter posiada zarządzenie, o którego wprowadzeniu przebiekano u nas przed wprowadzeniem weksła złotowego. Minister skarbu po-

stanowił, iż jedynie weksle, wystawione przed 20 lutym i opiewające na korony węgierskie mogą być dyskont. o ile podawca, albo też żyranca lub wystawca zagwarantują, iż spłata weksła nastąpi, według prytetu korony oszczędnościowej. Oczywiście, iż wszelkiego rodzaju operacje lombardowe, przeprowadzone być mogą jedynie w koronach „oszczędnościowych”.

Bank emisyjny posiada prawo otwierania dla banków bezprocentowych rachunków, żyrowanych w koronach „oszczędnościowych”. Wobec tego faktu banki znajdują się w ciężkim położeniu, i przyjmują depozyty z wielką rezerwą. Wkłady na korony „oszczędnościowe” przyjmuje się najdłużej, na przeciąg 3 miesięcy. Wkłady, które można podjąć bez wypowiedzenia są oprocentowane 5 proc. rocznie, jednomiesięczne wkłady 7 proc, a 3 miesięczne 7 proc. Banki dyskontują weksle, w koronach „oszczędnościowych” według stopy 36 proc. rocznie.

Już obecnie mówi się o wydaniu nowej regulującej sprawę rachunków bieżących. Rachunki w koronach węgierskich automatycznie, w dniu 31 marca przeliczone być mają na korony „oszczędnościowe”, o ile kontrahenci nie zawarli odmiennej umowy. Dłużnik ma prawo pokryć swe saldo w koronach papierowych do dnia 31 marca, o ile do 15 marca zawiadomi o tem wierzyciela, iż rachunek spłaci najdalej w terminie do 15 kwietnia; spłacać może również w ratach. Niezapłacone saldo będzie przeliczone na korony „oszczędnościowe” i walutowane będzie, na dzień 15 marca.

Kasy państwowe, przyjmujące wpłaty w koronach oszczędnościowych są zobowiązane natychmiast wpłacać te sumy na rachunek do Banku emisyjnego.

Bardzo ciekawe jest postanowienie, iż państwo przyjmuje na siebie ewentualne straty, jakie poniesie Bank emisyjny z operacji, koronami „oszczędnościowymi”.

Jednocześnie oparł rząd swoją akcję waloryzacyjną o przymusową pożyczkę wewnętrzną w koronach „oszczędnościowych”, posiadającą charakter 5 proc. renty oprocentowanej od 1 lipca 1924. Przymusową pożyczkę subsybiować muszą płatnicy podatku dochodowego i majątkowego, według wysokości ustalonej za r. 1923. Na poczet pożyczki należy wpłacać, z chwilą otrzymania nakazu płatniczego, na wymienione podatki. Pierwsza rata w wysokości 30 proc. podatku, płatna jest do 10 marca — druga, w wysokości 35 proc. do 21 marca i trzecia, w wysokości 35 proc. do 30 marca. Odsetki zwłoki obliczane są w wysokości 10 proc. miesięcznie. Te wpłaty są dopiero zaliczką na pożyczkę przymusową. Zaliczka zaś została ustalona dla płatników podatku dochodowego, w czterokrotnej wysokości podatku — dla płatników podatku majątkowego w sześciokrotnej jego wysokości.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż kurs korony oszczędnościowej ustala komisja złożona z przedstawicieli Banku emisyjnego, delegatów budapeszteńskiej giełdy, izby handlowej i rolnej.

Oto główne zasady na jakich oparto na Węgrzech częściową waloryzację. Szczególnie ciekawe będą operacje kredytowe. Tym poświęcimy jeszcze w miarę realizacji koncepcji koron „oszczędnościowych”. Dr. Leszek Kirkién.

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Wtorek 11 marca 1.800.000 mk.

Sroda 12 marca 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i telegraficznych: 1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych: 1,800,000 mk.

Zmiany w budżecie na r. 1924.

Zwiększone wydatki na armję, oświatę i pensje urzędników.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Budżet na rok 1924 złożony został ciądom prawodawczym w październiku r. ub. Dłuższy okres czasu, który upłynął od daty wniesienia owego budżetu spowodował konieczność wprowadzenia do całorocznego planu finansowego pewnych modyfikacji.

Wobec tego m-stwo skarbu opracowało projekt dodatkowej ustawy skarbowej na rok 1924, w której wspomniane zmiany budżetowe ujęte zostały w pewną syntezę.

Podniesione zostały wydatki — zwłaszcza w dziedzinie obrony państwa, oświaty oraz uposażenia urzędników, budżet bowiem na rok 1924 złożony Sejmowi w październiku, nie mógł przewidzieć zwiększenia wynikającego z nowej ustawy o uposażeniu urzędników.

Podniesione zostały również i dochody w stosunku do preliminarza październikowego; stało się to na podstawie pełnomocnictw zawartych w ustawie z dnia 11 stycznia rb. o naprawie Skarbu.

Smutne horoskopy eksportowe niemieckiego przemysłu włókienniczego.

Berlin, 11 marca.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki”.

Na tegorocznych targach lipskich jedno z poczesnych miejsc zajmuje przemysł włókienniczy.

Zjawiskiem dodatnim dla niemieckiego przemysłu włókienniczego jest wzmożony popyt towarów wewnątrz kraju co się też uwidoczniło na targach, gdzie kupcy niemieccy poczynili znaczne zakupy. Stan taki rzeczy daje się łatwo wytłumaczyć.

Ustabilizowanie się waluty w Niemczech dało możność szerokim rzeszom pracowniczym poczynienia oszczędności,

które obecnie zużywają na sprawianie sobie odzieży, mocno podniszczonej podczas lat ubiegłych.

Wzmógł się również popyt na towary sezonowe i na dodatki mody, co znów przypisać należy polepszeniu się doli inteligencji, która wymaga ubiorów bardzo estetycznych i gustownych. Transakcje odbywają się w walucie złotej przyczem udzielany jest kredyt od 14-30 dni.

Horoskopy eksportowe natomiast towarów włókienniczych są bardzo niekorzystne i prasa niemiecka podkreśla, iż w tej dziedzinie przemysł niemiecki ma jeszcze wiele do zdziałania.

GIEŁDY.

DOLAR 9.525.00.

Dolary w prywatnych obrotach utrzymują się w płaceniu, na wysokości 9.525000.

Popyt równoważy się z podażą.

GIEŁDA URZĘDOWA.
GOTÓWKA.

Dolary 9.350.000—9.300.000.
Franki franc. 355.000—332.500.

CZEKL

Belgia 295.250.
Paryż 338.250—336.250.
Londyn 39.950.000—39.650.000.
Szwajcaria 1.610.000—1.600.000.
Praga 270.000—264.000.
Frank złoty 1.800.000.
Bony złote 1.350.000—1.400.000.

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary 9350—9500.
Tendencja bez zmiany.
Trzebinia 3000.
Cegielski 3000—3100.
Zieleniewski 52500.
Parowozy 2200.
Nafta 2380.
Nobel 7300.
Cmielów 4000.
Odorów 26000.
Przemysłowy Lwów 2400.
Małopolski 2700.
Spółki Zarobkowe 24500.
Bank dla H. i P. 6600.
Starachowice 17800.
Rudziński 9400.
Lilpopyt 3650.
Węgiel 29500.
Ostrowie 52000.
Modrzejów 57000.
Suchedniów 8250.
Spirytus 12750.
Żyrardów 1650.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDANSK, 10 marca — Notowania oficjalne w guldenach gdańskich
Warszawa 0.618—0.622
Marka polska 0.6170—0.6205
Dolar 592.54—585.46
Nowy Jork 582.84—585.46
Zurych 100.62—101.13
Londyn 25.00—25.00
Paryż 21.55—21.65
Marka rentowa 130.174—130.826
Berlin 129.929—130.826

Zurych, 10 marca.

Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 580.50.
Londyn 24.80.
Paryż 21.50.
Medjolan 24.30.
Wiedeń 0.0081 i trzy czwarte.

PAT. — LONDYN, 10 marca Radio.
— Zamknięcie giełdy
Nowy Jork 4.27.0
Francja 116.37
Włochy 102.12
Szwajcaria 21.70
Niemcy 19.000
Austria 303.500

PAT. — PARYŻ, 10 marca Radio.
— Zamknięcie giełdy
Londyn 115.50
Nowy Jork 27.05
Szwajcaria 465.25

WYTWÓRNIĄ KOLDER

Watowych i Puchowych

posiada na składzie wielki wybór kolder, jak również przyjmuje obstalunki.

Materiały francuskie i wełniane na składzie.
S. BLOCH Piotrkowska 6
(w podwórzu)

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się drogą publicznej licytacji sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób.

Dnia 12-go marca 1924 roku od godziny 10-ej rano:

1. **Warchiwker A. i Gotheil**, Piotrkowska 43, kasa ogniotrwała i dwa stoły dębowe.
2. **Grynberg B-cia**, Piotrkowska 59, kasa ogniotrwała, biurko dębowe i stół.
3. **Kacwicz, Edwajs i S-ka**, Piotrkowska 65, 150 paczek przędzy.
4. **Prywin i Finkiel**, Zielona 8, 60 sztuk towaru.
5. **Pofecz i Gros**, Piotrkowska 33, 100 paczek przędzy.
6. **Joskowicz Majer**, Piotrkowska 33, 200 sztuk towaru.
7. **Riesenberg R.**, Cegielniana 27, 50 sztuk towaru półwełnianego.

Dnia 12-go marca 1924 roku od godziny 12-ej rano:

1. **Kantor A. i S-wie**, Piotrkowska 72, 2 kasy ogniotrwałe i różne przedmioty ze złota i srebra.
2. **Wajzman i Szydłowski**, Piotrkowska 56, 300 sztuk towaru bawełnianego.
3. **Markus Salomon i Wilk**, Dzielna 9, kasa ogniotrwała i 120 sztuk towaru pałowego.
4. **Izraelit Izaak**, Piotrkowska 38, 20 sztuk towaru.
5. **Judelewicz Maks**, Piotrkowska 48, 200 sztuk towaru wełnianego.
6. **Gerzon Pinkus i Klajman**, Piotrkowska 50, 50 sztuk towaru wełnianego.
7. **Szajn Finkiel Hilel**, Piotrkowska 42, 30 kawałków trykotyny.

Dnia 12-go marca 1924 roku od godziny 2-ej p. p.

1. **Wincigster Chaim i Lewi**, Piotrkowska 52, 300 sztuk towaru wełnianego.
2. **B-cia Gothelf, Szlezinger i Woldam**, Cegielniana 46, 200 sztuk towaru wełnianego.
3. **Moszkowicz Rajchman**, Piotrkowska 42, 15 sztuk towaru bawełnianego.
4. **Blumenfeld Majer**, Piotrkowska 22, 300 sztuk towaru wełnianego.
5. **Mayer Abram**, Południowa 40, kasa ogniotrwała; 3 biurka, maszyna do pisania, 80 sztuk sukna wojskowego i 70 sztuk różnego towaru.
6. **Kawenoki Symcha**, Zawadzka 18, 100 sztuk szewiotu.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu nie zgłoszenia się licytantów to zasekwestrowane towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego, gdzie od dnia 14 marca odbywać się będzie sprzedaż, drogą publicznej licytacji każdodziennie w godzinach od 10 do 12 rano.

**KIEROWNIK URZĘDU
M. DULL.**

1616

1477

STREJK SKOŃCZONY!

Wykonuję wszelkie roboty krawieckie, posiadając też wielki wybór krajowych oraz zagranicznych materiałów. Chcąc sobie coś sprawić, powinni się pospieszyć, gdyż święta się zbliżają, a z nimi i nawał pracy.

UWAGA: Dla p.p. oficerów i urzędników spłata ratami na dogodnych warunkach.

Dyplom. Krawiec **SZ. WEKSLER** / cywilno-wojskowy. Piotrkowska 32 tel. 24-59

Nie zapomnij Pan, iż przy zakupie zegarków, biżuterji i wyrobów platerowanych będzie Pan obsługiwany najrealniej w firmie



Zgierz, Pabjanice, Tomaszów

Poszukuje reprezentantów mających stosunki w przemyśle przerabiającym

SZMATY i ODPADKI.

Oferty do „Republiki” sub. „A S.” 1491-3

Ładnie umeblowanego pokoju

z separatnym wejściem poszukuje młody pan. Cena według umowy. Oferty do administracji pod „Umeblowany” 612-2

Zakład Krawiecki Damski **SZ. KACZKA** 6 SIERPNIA (BENEDYKTA) Nr. 10. Sezon wiosenny rozpoczęty!

SALA FILHARMONJI

W piątek, dn. 14 b. m. o godz. 8.30 wiecz. powtórzy na ogólne żądanie publiczności (pierwszy odczyt był wyprzedany) znany mówca i literat

HENRYK ZIMMERMAN

ODCZYT NA TEMAT:

„Jeden świat, jedna ludzkość, jeden język”

Po odczycie dyskusja.

Arje i pieśni tego „jednego języka” wykonają:

Nada Karczmar (sopran)

i **Julian Kerger** (tenor)

Ostatnia krytyka zagraniczna o Zimmermanie: Henryk Zimmerman przemawia z porwijającym temperamentem i potęgą swego słowa potrafi czarować słuchaczy.

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10 — 1 i 3 — 7 wiecz. 1624

Zagadka.

25 milionów dostanie ten, kto rozwiąże następującą zagadkę:

Jaka noc będzie najpiękniejszą tego roku?

Rozwiązanie zagadki i nazwisko odgadującego ogłoszone zostanie :: w piątkowym numerze tego ::

1625

W środę, dn. 12 b. m. o g. 8 i pół wiecz wygłosi w sali Filharmonji odczyt

„Wrogowie Polski”

prof. Jan

Baudouin de Courtenay

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

PRACOWNIA GORSETÓW „MARTA”

Łódź, Piotrkowska Nr. 130 (w podwórzu).

Poleca w wielkim wyborze: Gorsety gotowe i na obstalunek, biustonosze w 15 różnych odmianach, paski do podwiązek, prostotrzymacze i t. p. oraz ostatnią nowość:

II Pasy bez fiszbinów i stałek II

Pasy powyższe odpowiadają wszelkim wymaganiom higieny i anatomji. Nie krepują ruchów ciała, zachowują klasyczną linię, jej miękkość i gibkość. Praktyczne w noszeniu. Niezbędne przy wszelkiego rodzaju sportach.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

SALA FILHARMONJI.

Dziś, wtorek, d. 11 marca 1924 r. o g. 8.30 w.

24-ty Wielki Koncert Symfoniczny

Dyrekcja: **BRONISŁAW SZULC**

Solista **ALFRED HOEHN** (fortepian)

W programie m. in.: Brahms: Symfonia Nr. 3.

Beethoven: Koncert fortepian. Es-dur.

R. Strauss: „Burleska”

Bilety od 11-2 i od 4-7.

Dr. Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim. DZIELNA Nr. 9. Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 i pół.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-9

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 5-8

Dr. med. M. Warhaft

Choroby wewnętrzne, dzieci. Dzielna 24.

Dr. J. M. HALTRECHT

Akuszerka i choroby kobiece. Piotrkowska 26 przyjmuje od 10-12 i od 4-6. 524

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena. Zawadzka Nr. 1. Telefon Nr. 25-38. Przyjmuje od 9-1 i od 5-8. Dla osób od 4-6. 202 oddzielna poczekalnia

H. Garewicz

Rontgenolog. Otworzył dział terapii Finsenowskiej (gruźlica skóry i błon śluzowych). „Unitas” Pusta 19, mieszk. Karola 4. 1428-10

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzedaż

Z powodu wyjazdu sprzedam sypialkę dębową szarą, ul. Skwerowa Nr. 7 Gliksmann godz. 2-4 582-2

Power wolne koło do sprzedania ul. Rokicińska 12. Fryzjer. 617-1

Parę łóżek za sto siedemdziesiąt milionów sprzedam. Cegielniana 64 m. 9. 1621

Okazyjnie do sprzedania parę dębowych łóżek z materacami i kołatką gobelinową, Pańska 54, m. 13. 1631-1

Biurko szafkowe i różne damskie przybory do sprzedania; Piłkowska 261-5 (front) 1627-1

Wózekki sportowe dziecięce w różnych gatunkach po cenie przystępnej poleca Reitberger Piotrkowska 107-10 1630-3

Rozmaite.

Akuszerka Pipkowska przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne, Piotrkowska 132-14.

Maison d'Art poleca o 50 proc. taniej wysortowane kamizelki, smokingi oraz jumpy. Przyjmuję robotę na krytej maszynie. Południowa 28, m. 26. 1619-2

Zakład tapicersko-dekoracyjny, zakłada firanki i przyjmuje wszelką robotę wchodzącą w zakres tapicerstwa o 50 proc. taniej, Pańska 54, m. 13. 1632-2

Przybłąkał się pies biały, pudełek, odebrać można Heizlera 17, m. 3

Nauka i wychow

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, chemji języków. Kilińska go 96-3 (drugą bramą), godzina 7 581-2

Uczeń kijowskiego konserwatorium udziela lekcji gry skrzypcowej. Ceny umiarkowane. Oferty do adm. „Republiki” sub. „M. S.” 1531-1

Posady.

Wychowawczyni z dobrymi referencjami, obeznana ze sztucznym karmieniem poszukuje posady od zaraz. Łaskawe oferty pod „Wychowawczyni”.

Potrzebna krawcowa do magazyonu ubiorów dziecięcych. Besterman. Cegielniana 6.

Przyjmę posadę zofera, znam się również na lokomobilach. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Republiki” sub. „Szofler” 1530-2

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 8,500,000 miesięcznie.—Z- agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 50,000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE: mk. 150,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NADESLANE: mk. 120,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). ZARĘCZYNOWE i ZAŁĄCZNIKI: mk. 100,000,000. Zamieszczenie w zip. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: w Tekście 20 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagrań. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Republika, i Express Wieczorny łącznie 0.300,000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Oltaszewski.—Czcionk. „Republiki”, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.